

Radni pytają o baseny. Co odpowiada prezydent Bruski?

ka 2015-03-25

Bydgoscy radni zainteresowali się informacjami "Wyborczej", z których wynika, że ratusz planuje budować miejskie baseny w okrojonej wersji. - Albo powstaną trzy obiekty z dużym zapleczem, albo cztery mniejsze obiekty. Musimy kierować się ekonomią - tłumaczy prezydent Rafał Bruski

Według ustaleń "Wyborczej" spośród czterech planowanych do budowy basenów tylko ten na Kapuściskach będzie wyposażony dodatkowo w zjeżdżalnię, salę fitness, siłownię i jacuzzi. Wiadomo, że obiekty na Miedzyniu i Leśnym będą uboższe. Nie wiadomo, jak będzie wyglądał nowy basen w Fordonie, bo trwa ciągle przygotowywanie jego koncepcji.

- Jeszcze w lutym służby medialne ratusza informowały, że wszystkie baseny będą miały podobny standard. Przecież to pan zaproponował, żeby baseny osiedlowe powstawały w kontrze do aquaparków. A teraz okazuje się, że nie będzie w nich nawet saun - mówi Łukasz Schreiber, radny Prawa i Sprawiedliwości.

Ale zdaniem Rafała Bruskiego popełniony został błąd na etapie pytań kierowanych do dyrektorów szkół, jakich obiektów by oczekiwali.

- Wymyślali wszystko - małpie gaje, kręgielnie i inne ciekawostki. A to mają być baseny przyszkolne, służące nauce pływania - tłumaczył Bruski. - Musimy wybierać. Albo budujemy trzy baseny z dużym zapleczem, albo cztery zwykłe. To dla mnie nauzca, nie trzeba pytać, czego chcecie. Dzisiaj po prostu niektórzy są rozczarowani.

Bruski dodał, że we wszystkich obiektach będzie jacuzzi, ale do pozostałych dodatkowych funkcji trzeba podchodzić z rozsądkiem.